

Lokalny Tramp Weterański – „Szlakiem Legionów 1915r.”

Dzienniczek Legionisty

4 lipca Józef Piłsudski przekroczył Wisłę pod Annopolem i zatrzymał się na pierwszy nocleg w Michalinie.

5 lipca kwaterował w Wałowicach.

10 lipca walki toczyły się nad rzeką Wyżnianką, w okolicach wsi Wyżnica. Kwatera Piłsudskiego początkowo znajdowała się w rejonie Wyżnianki.

13 lipca Okres walk na Lubelszczyźnie zyskał uznanie naczelnego wodza wojsk austriackich - arcyksięcia Fryderyka, który w depeszy gratulacyjnej wysłanej do Komendy Legionów wyrażał uznanie "pierwszej brygadzie i jej znakomitemu wodzowi brygadierowi Piłsudskiemu".

14 lipca w Urzędowie. Komendant przybył tam po południu i przez kilka dni kwaterował w domu Aleksandra Golińskiego przy ulicy Wodnej. Dom zachował się do naszych czasów, a pobyt w nim Piłsudskiego upamiętnia okolicznościowa tablica. Ponadto walki Legionów pod Urzędowem upamiętnia pomnik poświęcony "Wodzowi i Bojownikom o Wolność i Niepodległość".

15 lipca w okolicach cmentarza urzędowskiego Komendant przeprowadził odprawę wojenną.

16-19 lipca lipca o świcie nastąpił atak I Brygady. W pierwszym rzucie znajdowały się 2 i 3 pułki piechoty oraz kawaleria pod dowództwem Władysława Beliny - Prażmowskiego. Legioniści kilkakrotnie atakowali pozycje nieprzyjaciela, który ostatecznie wycofał się.

19 lipca na front przybył świeżo sformułowany 4 Pułk Piechoty Legionów pod dowództwem majora Bolesława Roji, a wraz z nim Komenda Legionów z gen. Karolem Trzaską- Durskim na czele.

25 lipca podczas postoju w Łączkach Piłsudski wydał rozkaz dzienny do członków Polskiej Organizacji Wojskowej, działającej na tyłach wojsk rosyjskich. Podkreślił w nim wagę i znaczenie ciężkiej służby żołnierzy POW. Rosjanie odstąpili od obrony Lublina, budując umocnienia na zachód od miasta. Wykorzystał ten fakt Piłsudski, wydając rozkaz szwadronowi kawalerii pod dowództwem por. Gustawa Orlicz -Dreszera wyjścia poza pas działania I Brygady i zajęcia Lublina przed Austriakami. Chodziło mu o sukces propagandowy. Komendant rozważał nawet skierowanie całej I Brygady na Lublin wbrew rozkazom Austriaków.

27 lipca uchronili przed spaleniem przez Rosjan wieś Babin, stolicę sławnej ongiś Rzeczypospolitej Babińskiej.

30 lipca około godziny 13:30 Wykonując rozkaz por. Dreszer wkroczył do Lublina, owacyjnie witany przez mieszkańców, odbył rewiew na placu przed Katedrą. Beliniacy wzbudzali ogólny podziw Lublinian, którzy cieszyli się, że to Polacy zajęli miasto. Wejście ułanów porównywane było do wkroczenia jazdy ks. Józefa Poniatowskiego w maju 1809 r. Wkrótce też, I Brygada została zasilona batalionem lubelskich ochotników.

31 lipca-2 sierpnia Piłsudski dowodził w 3-dniowej, największej bitwie legionów na Lubelszczyźnie tj. w walkach pod Jastkowem. Chrząst bojowy przeszedł tu 4 pułk piechoty (tzw. Czwartacy), ponosząc duże straty. Wynosiły one 70 zabitych i ponad 200 rannych żołnierzy i oficerów. Prochy poległych spoczywają na cmentarzu legionowym w Jastkowie, nad którym opiekę sprawują uczniowie miejscowej szkoły. Piłsudski miał pretensje do płk. Roji, że zbyt nonszalancko szafował żołnierską krwią i naraził swój pułk na nadmierne straty. Po bojach pod Jastkowem legioniści ruszyli w pościg za nieprzyjacielem,

2 sierpnia o godz.11 Piłsudski przyjechał do Lublina. Zgotowano mu tu gorące przyjęcie. O zmierzchu Komendant wrócił do swej kwatery w Dąbrowicy na uroczystość pierwszej rocznicy powstania I Pułku Ułanów Władysława Beliny - Prażmowskiego.

3 sierpnia Piłsudski na placu przed katedrą przyjmował defiladę oddziałów POW, spotykał się z działaczami niepodległościowymi. Wieczorem w hotelu "Janina" przy ul. 3 Maja (obecnie znajduje się tu Kuratorium Oświaty) odbył się bankiet na cześć Komendanta z udziałem ok. 70 osób, głównie z obozu niepodległościowego i oficerów I Brygady. To wtedy Piłsudski wypowiedział pamiętne słowa podziękowania do mieszkańców Lublina: "Dopiero w Lublinie odczuliśmy, że Ojczyzna jest w nas i koło nas i dlatego składam Wam, Lublinianie, podziękowanie ze ście serdecznością swoją żołnierzowi Polskiemu Ojczyznę dali."

Legioniści zaś, tego dnia stoczyli krótką, ale zaciętą walkę o Majdan Krasieniński. Wieś tą, podobnie jak wiele innych na Lubelszczyźnie Rosjanie spalili przed odwrotem. Na Lubelszczyźnie wschodni zaborca palił wsie i miasteczka, stosując na szeroką skalę taktykę "spalonej ziemi", jakby przeczuwał, że szybko tu nie powróci. Barbarzyństwo Rosjan potęgowało serdeczność, z jaką miejscowa ludność witała żołnierzy Piłsudskiego, dając im poczucie że są na ojczystej ziemi.

4 do 7 sierpnia I Brygada wraz z 4 pułkiem piechoty walczyła pod Wólką Krasienińską i Kamionką, gdzie Rosjanie okopali się, tworząc kolejną linię obrony.

Komenda brygady znajdowała się w młynie folwarcznym w Ożarowie koło Samokłesk. To tutaj Józef Piłsudski 5 sierpnia wydał słynny rozkaz do legionistów na pierwszą rocznicę rozpoczęcia wojny. Kończył go słowami: "Chłopczy! Naprzód! Na śmierć czy na życie, na zwycięstwo czy na klęskę - idźcie czynem wojennym budzić Polskę do zmartwychwstania!".

6 sierpnia w Niedrzwicy odbyła się polowa uroczystość z okazji rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów. Na kwaterze 3 szwadronu ułanów Beliny pod dowództwem Janusza Głuchowskiego Piłsudski wygłosił przemówienie. Przestrzegł w nim przed entuzjazmem, aby nie spodziewać się triumfalnego powitania w Warszawie (zajętej 5 sierpnia przez Niemców), podobnego do wjazdu beliniaków do Lublina.

Beliniacy samorzutnie zamanifestowali poparcie, wyjmując szable i składając przysięgę wierności.

7 sierpnia front został przełamany pod Nowodworem i rozpoczął się pościg za Rosjanami. Tego dnia zajęto Kamionkę, dokąd z Ożarowa przeniosła się Komenda I Brygady, zajmując miejscową plebanię. Cała ludność pospiesznie zgromadziła się na rynku i entuzjastycznie powitała żołnierzy, a miejscowy proboszcz udzielił im błogosławieństwa. Zwłoki poległych 22-óch legionistów początkowo pochowano na cmentarzu w Kozłówe. W kwietniu 1934 r. Lubelski Oddział Związku Legionistów Polskich sprowadził je na cmentarz w Lubartowie i złożył uroczyste we wspólnym grobie. Następnie przy poparciu społeczeństwa rozpoczęto gromadzenie funduszy na pomnik, którego poświęcenie w obecności gen. Władysława Bortnowskiego odbyło się 3 marca 1935 r. Dnia 11 listopada 1988 r. w 70-tą rocznicę odzyskania niepodległości na pomniku odsłonięto dwie tablice. Figurują na nich nazwiska 7-miu legionistów z miasta i okolic zmarłych po I i II wojnie światowej. Również w Lublinie na Cmentarzu Wojennym przy ul. Białej znajduje się okazały pomnik Legionistów odsłonięty z inicjatywy Związku Legionistów Polskich w 1934 r.

W kolejnych dniach I Brygada ścigając nieprzyjaciela przez Kierzkówkę, Ciemno, Sobolew, Rudno dotarła do Wieprza pod Łysobykami (obecnie Jeziorzany). Miasteczko było spalone, ocalał jedynie kościół. Komenda Brygady kwaterowała w Elźbiecinie.

10 sierpnia Legioniści sforsowali Wieprz, wkraczając na Podlasie. Następnego dnia formacje legionowe, po miesięcznych walkach na Lubelszczyźnie przeszły do rezerwy.